

# Andrzej Piaseczny, Zanim zrozumiesz

Zanim powiesz jej, że to był ostatni raz  
Zanim dzień spłoszy srebrnego ptaka nocy  
Rozkołysz, rozkołysz, rozkołysz jeszcze raz  
Zanim ukradniesz jej ostatni kolor ze snu  
Zanim - gdy na chwilę zamknie oczy - znikniesz  
Zabierz jej, zabierz jej, zabierz jej z ręki nóż  
Ona ma siłę  
Nie wiesz jak wielką  
Będzie spadać długo  
Potem wstanie lekko  
Zanim zrozumiesz jak bardzo kochałeś ją  
Zanim pobiegiesz kupić czerwone wino  
Ona zapomni, zapomni już świat Twych rąk, zapomni  
Zanim będziesz próbował odkupić ją za słowa  
Zobaczysz jak na drugim brzegu rzeki  
Spokojnie, spokojnie, spokojnie stoi z nim  
Ona ma siłę  
Nie wiesz jak wielką  
Umierała długo  
Teraz rodzi się lekko  
Nie dla Ciebie...